

Logopeda radzi ...

Treść

Kiedy pójść z dzieckiem do logopedy

Dzieci mówiących wadliwie jest bardzo dużo. Średnio co trzecie dziecko w przedszkolu lub na początku szkoły ma opóźnioną bądź zaburzoną mowę. Skala zjawiska jest więc ogromna. Często zastanawiamy się, czy nasze dziecko mówi poprawnie i czy rozwój jego mowy przebiega prawidłowo, a także czy jest opóźniony lub zaburzony.

Czynimy tak, bo na podstawie tego, jak mówi dziecko, oceniany jest trafnie prawdopodobny poziom jego rozwoju intelektualnego, a u kończącego przedszkole – po części jego dojrzałość szkolna. Dlatego warto przypomnieć, iż nieskorygowane przed podjęciem nauki szkolnej zaburzenia mowy powodują, że dzieci piszą z błędami, słabo czytają, mają zahamowania w swobodnym wypowiedaniu się.

Pierwszą okazję do zwrócenia uwagi na sposób i poziom porozumienia się stwarza dopiero moment pójścia dziecka do przedszkola. Nasz niepokój może budzić konfrontacja z rówieśnikami: nasz malec na przykład rozumie wszystko, ale mało wypowiada się. Może zasób jego słownictwa jest niewystarczający? Źle też buduje zdania, nieprawidłowo wymawia niektóre głoski lub jeszcze ich nie wymawia. Przejmujemy się również obiegowymi, często powtarzanymi informacjami typu: „do czwartego roku życia dziecko może nie mówić” albo „chłopcy mówią później”. Póki jednak brak rzetelnej wiedzy na ten temat – na przykład o tym, czy nasza pociecha dobrze słyszy, czy jest

sprawna ruchowo – trudno cokolwiek wyrokować. Aby móc ocenić, czy dziecko „źle” mówi, dlaczego i w jaki sposób można mu pomóc, warto uzyskać podstawową wiedzę o tym zagadnieniu.

Jak przebiega rozwój mowy?

Rozwój mowy nie przebiega u wszystkich jednakowo, jest sprawą bardzo indywidualną, zależną od rozwoju psychofizycznego dziecka i jego środowiska. Czas, w którym maluch wymawia pierwsze słowa i zdania jest też bardzo znaczący. Gaworzenie przypada na okres około szóstego miesiąca życia, pojedyncze słowa – na pierwszy rok, zdania – na drugi rok życia. Gdy dwulatek nie wymawia żadnego słowa o określonym znaczeniu, a tylko gaworzy, uważa się, że ma znacznie opóźniony rozwój mowy. Dziecko trzyletnie powinno wypowiadać dłuższe zdania, złożone z co najmniej czterech słów. Czterolatek umie już opowiedzieć bajkę lub zdarzenie, jego zasób słownictwa dochodzi do 4 tysięcy. Równocześnie powinna wzrastać w mowie dziecka poprawność struktur gramatycznych i umiejętność poprawnego budowania zdań, aż do pełnego opanowania reguł poprawnej wymowy w wieku 7 lat.

Czy udać się do logopedy?

Sporo wątpliwości budzi kwestia artykulacji u przedszkolaków. Najogólniej rzecz biorąc, wadliwa artykulacja to taka, która odbiega od powszechnie przyjętej normy wymawianiowej, gdy więc tworzone dźwięki mowy zastępowane są innymi głoskami lub ulegają deformacji, co oznacza, że w wyniku nieprawidłowego ułożenia narządów mowy

powstają inne, obce dla języka polskiego brzmienia dźwięków mowy. Należy przy tym odróżniać jednak wadę wymowy od nieukończzonego rozwoju mowy. Dysponując wiedzą o przebiegu kształtowania się mowy dziecka, będziemy zatem wiedzieć, że sześciolatek powinien mieć opanowane już wszystkie głoski i technikę mówienia, pięciolatek ma prawo mówić jeszcze *lybazmiast ryba*, a zaczyna wymawiać już *sz, ż, cz, dż*. Od czterolatka będziemy wymagać poprawnej artykulacji głosek *s, z, c, dz, k, g*. Wymowa zaś trzylatka może cechować się wieloma nieprawidłowościami wymawianiovymi: może on mówić np. *tula* zamiast *kura*, może brzmieć „dziecinnie”, opuszczać sylaby w wyrazie, upraszczać grupy spółgłoskowe (mówić np. *śupa midolowa* zamiast *zupa pomidorowa*), ale potrafi już podnieść czubek języka do podniebienia podczas wypowiedzania *l* i opanowuje wymowę głosek *f, w*. Tak więc do podjęcia terapii logopedycznej skłaniać powinien ewentualnie wiek, przy czym dopuszczalne są w określonych grupach wiekowych zamienne (łatwiejsze) artykulacje głosek.

Kiedy logopeda jest niezbędny?

Wskazaniem bezwzględny do wszczęcia postępowania logopedycznego może być każda głoska deformowana, której brzmienie jest zniekształcane. Czyli jeśli mamy np. maluszka z *r* „francuskim”, kierujemy go już do specjalisty w tym wieku. Praktyka pokazuje, że dzieciom najwięcej problemów przysparzają najtrudniejsze głoski, a więc przedniojęzykowo-dziąsłowe: *sz, ż, cz, dż* oraz *r*. Dzieci zamieniają głoski „szumiące” na łatwiejsze *s, z, c, dz* (parasygmatyzm, seplenienie), zaś *r* zamieniają na głoskę *l* lub *j* (pararotacyzm, reranie). Zdarza się, że dochodzi do zniekształcenia dźwięku: wymowa szodbywa się na przykład z językiem układanym między zębami (sygmatyzm

międzyzębowy) albo z bocznym przepływem powietrza (sygmatyzm boczny), zaś *r* wypowiedane jest gardłowo lub wargowo, bez udziału języka; rzadziej dochodzi do opuszczania tych fonemów. To bardzo powszechne zjawisko, że do szkoły trafiają dzieci z nieustabilizowaną artykulacją tychże głosek.

Wskazaniem do zasięgnięcia porady logopedycznej bądź już podjęcia systematycznej terapii powinny być:

1. nieprawidłowa wymowa;
2. opóźniony czas pojawiania się poszczególnych etapów mowy dziecka;
3. dysfunkcje rozwojowe (wczesniactwo, wady rozwojowe), na które mogą „nakładać się” problemy z porozumiewaniem się.

Jest także sporo istotnych czynników, które mogą zakłócać kształtowanie się mowy u dzieci, których rodzice nie powinni przeoczyć i w miarę wcześnie wyeliminować. Dlatego warto udzielić sobie odpowiedzi na kilka pytań.

Czy obserwuję u mojego dziecka któryś z poniższych symptomów?

1. zbyt długie, tzn. powyżej 1,5 roku życia, picie z butelki ze smoczkiem, podawanie papkowatych pokarmów;
2. ssanie smoczków, palców, warg, obgryzanie paznokci lub kredek;
3. trudności w oddychaniu przez nos (częste katary, przerost trzeciego migdałka lub zbyt duże migdałki podniebienne-gardłowe);
4. wady zgryzu, braki w uzębieniu;
5. wady słuchu, przekręcanie wyrazów;
6. późniejsze rozpoczęcie chodzenia;

7. nieprawidłowe wzorce mówienia, np. naśladowanie złej wymowy osób z najbliższego otoczenia;
8. poważniejsze wady organiczne;
9. problemy w różnicowaniu głosek;
10. nieprawidłowa budowa lub mała sprawność warg, języka, podniebienia, np.: krótkie wędzidełko podjęzykowe, rozszczepy wargi i podniebienia.

Podane w przybliżeniu informacje należy skonfrontować ze swoimi spostrzeżeniami, bez czekania na to, aż nauczycielka skieruje dziecko do logopedy. Powinny one również zwrócić uwagę na to, jakiego stanu mowy spodziewać się należy we wczesnych etapach jej rozwoju, tak aby nie przeoczyć naprawdę niepokojących sygnałów. Pamiętajmy, że tak naprawdę od nas samych zależy, jak mówić będą nasze dzieci. Nie tyle dobry słuch, wyćwiczone wargi, czy język, ale częsty kontakt słowny i pozytywny stosunek emocjonalny do dziecka, gwarantują prawidłowy rozwój jego mowy.

Ćwiczenia z gimnastyki buzi dla starszych przedszkolaków

Usprawnianie warg – wskazówki dla dzieci:

1. Cmokaj, gwizdź, parskaj.
2. Dmuchaj często na różne przedmioty: płomień świecy, piórko, talerz gorącej zupy.
3. Siłuj się wargami z kartką papieru: trzymaj ją mocno w ustach i nie puszczaj, kiedy mama ciągnie papier.
4. Naucz się robić z warg kółeczko: otwieraj i zamykaj usta, tak jak podczas buziaków.

5. Spróbuj postawić pieczątki na kartce papieru przy pomocy pomalowanych szminką ust; pamiętaj, aby usta były ładnie zaokrąglone, a zęby widoczne.

Nauka słuchania i bawienia się różnymi dźwiękami:

1. Naucz się rozpoznawać odgłosy, jakie wydają przedmioty, zwierzęta, instrumenty.
2. Naśladuj, ile razy i jak szybko mama stuka ołówkiem w stół.
3. Wyklaszcz rytm piosenki, wierszyka.
4. Poznaj szum drzewa. Klaszcz w ręce za każdym razem, kiedy mama zaszumi. Uważaj, mama wypowiada różne dźwięki/głoski.
5. Przygotuj obrazek drzewa, które szumi i węża, który syczy; słuchaj, co mówi mama i podnoś odpowiedni obrazek.
6. Reaguj za każdym razem, kiedy mama wypowiada sylabę *sza*, ale nie pomył tego dźwięku z podobną sylabą *sa*.
7. Mama wypowiada po trzy słowa (np. sowa, szal, szafa), a ty powtarzasz te, w których usłyszysz.
8. Poukładaj wszystkie obrazki, w których słyhać *sz...* — pod drzewem, a te z *s...* — pod wężem.
9. Zabaw się w policjanta i znajdź w domu przedmioty, w których nazwie słyhać *sz...* Narysuj je.
10. Krzycz: „źle!”, kiedy mama się pomyli, wypowiadając jakieś słowo (np. ser, szalik, szkoła).

Zabawy ruchowe, czyli „ruszam buzią i ręką”

Powtarzaj słowa wierszyka. Dołącz do tego odpowiedni ruch języka/rąk/nóg:

Kółko małe, kółko duże.

(rysuj rękami kółeczka w powietrzu)

Ręce w dole, ręce w górze.

(podnieś do góry obie ręce i język, potem opuść ręce w dół, a język na brodę)

Ręka w prawo, ręka w lewo.

(język podąża za ręką, głowę trzymaj prosto)

Hop, hop, hop!

(podskocz 3 razy)

Brawo, brawo, brawo!

(klaszczy w dłonie).

Baw się piłką:

- podnoś piłkę do góry i na dół, język podąża za piłką, buzia szeroko otwarta;
- podrzucaj piłkę w górę, język też podnosi się do góry, a kiedy złapiesz piłkę, język wraca za dolne zęby;
- podczas podrzucania piłki możesz wymawiać dodatkowo głoskę „l”.

Rysuj na plecach

Pozwól rodzicowi rysować palcem na twoich plecach literki i cyferki. Poczuj je i zgadnij, jaka to była litera. Narysujcie ją najpierw ręką w powietrzu, a później językiem na podniebieniu. Zamieńcie się – teraz ty pisz mamie/tacie po plecach.

Boksuj

Boksuj zaciśniętą dłońią powietrze po swojej prawej stronie i uderzaj językiem wewnątrz prawego policzka. Zrób to samo po lewej stronie.